Magdalena Poradzisz–Cincio

Klara Kaczmarek-Löw, *Wendel Roskopf. Architekt wczesnego renesansu. Mity i rzeczywistość*,

Wrocław 2010 (seria: „Studia z Historii Kultury Europy Środkowej", pod red. Jana Harasimowicza), Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, ss. 412, il. czarno-białe: 121.

„Wendel Roskopf pojawił się w literaturze przedmiotu wraz z podjęciem w drugiej połowie XIX w. badań nad architekturą gotyku i renesansu w Niemczech. Prowadzone one były pod znakiem poszukiwania cech rodzimych i przeciwstawiania ich wpływom obcym, szczególnie włoskim czy francuskim. Niemal od razu Roskopf stał się jednym z głównych przedstawicieli „niemieckiego renesansu" na wschodnich krańcach Rzeszy, szczególnie mocno podkreślano jego zasługi dla wprowadzenia renesansu na Śląsk i Górne Łużyce"[1] – tymi słowami Klara Kaczmarek-Löw rozpoczyna przedstawienie dotychczasowego stanu badań nad osiadłym w Görlitz Wendlem Roskopfem, którego twórczość przypadła na pierwszą połowę XVI stulecia. Powyższy cytat oraz podtytuł pracy: *Mity i rzeczywistość*, wyraźnie sygnalizują czytelnikowi, że nadrzędnym celem autorki jest weryfikacja dotychczasowego *œuvre* Roskopfa, „odmitologizowanie" jego postaci i określenie faktycznego wpływu i obszaru oddziaływania jego warsztatu.

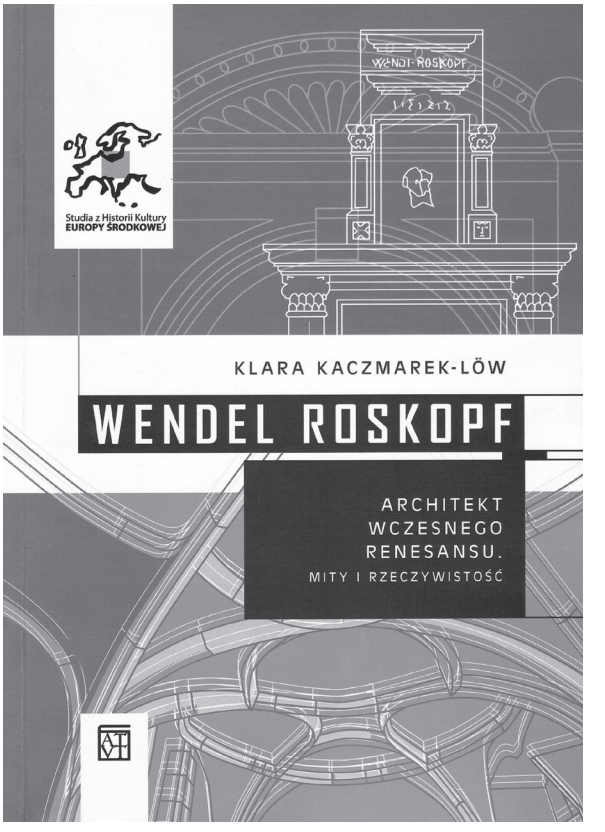

Książka Klary Kaczmarek-Löw to pierwszy tom serii wydawniczej „Studia z Historii Kultury Europy Środkowej" pod redakcją Jana Harasimowicza. Publikacja ta stanowi skróconą i zmienioną wersję dysertacji doktorskiej opatrzonej tytułem „Wendel Roskopf – architekt Czech, Łużyc i Śląska w pierwszej połowie XVI wieku", powstałej pod kierunkiem prof. dr. hab. Jana Harasimowicza i obronionej w 2003 r. na Uniwersytecie Wrocławskim.

W książce uwzględniono wszystkie atrybucje odnoszące się nie tylko do samego Roskopfa, ale również do jego warsztatu, a nawet kontynuatorów. Tak, aby stworzyć możliwie kompletny obraz twórczości Werkmeistra z Görlitz, a zarazem na podstawie wnikliwej analizy stylistycznoformalnej i porównawczej zweryfikować bezkrytycznie powtarzane przez kolejnych autorów tezy i czę-

[1] **K. Kaczmarek-Löw**, *Wendel Roskopf. Architekt wczesnego renesansu. Mity i rzeczywistość*, Wrocław 2010, s. 11.

sto zbyt śmiało czy wręcz bezpodstawnie dokonywane atrybucje.

Wokół enigmatycznej postaci Wendla Roskopfa i jego artystycznego dorobku w ciągu ponad 150 lat żmudnych badań, wpierw niemieckich, następnie polskich i czeskich historyków sztuki narosło wiele nieścisłości. Aby je wyjaśnić, należało najpierw w sposób dokładny, a zarazem obiektywny ukazać miejsce Roskopfa w dotychczasowej literaturze przedmiotu. Autorce udało się prześledzić długotrwały proces narastania mitów wokół postaci Werkmeistra z Görlitz. W dalszym toku swych rozważań nastąpiła ich wnikliwa weryfikacja. W takim świetle jako bardzo trafny jawi się podtytuł pracy: *Mity i rzeczywistość*.

Trzeba przyznać, że twórczość Wendla Roskopfa budziła wśród badaczy skrajne emocje. Działający na początku XX stulecia regionaliści zajmujący się dziejami i sztuką Görlitz określali Roskopfa jako „naszego słynnego budowniczego". Przypisywali mu ponadto renesansową przebudowę miasta. Niektórzy nadawali mu zaszczytne miano nietuzinkowego czy wręcz wybitnego artysty – niemieckiego architekta, który wprowadzić miał „niemiecki renesans" na tereny Łużyc. Natomiast inni badacze w sposób dalece krytyczny wypowiadali się na temat jego umiejętności, określając go jako „chłopsko-prostackiego czeladnika" (Hans Lutsch). Pionierskie badania, które stanowiły pierwszą próbę opisania dorobku Roskopfa, prowadził Ewald Wernicke. On również zebrał w swych publikacjach odnalezione wzmianki archiwalne dotyczące omawianego twórcy. Wernicke zapoczątkował też badania dotyczące znaków kamieniarskich – w tym przypisywanych Roskopfowi – pojawiających się na Śląsku. Już na początku XX stulecia powstała dysertacja doktorska, w której autor – Oskar Wende – bardziej krytycznie niż Wernicke odniósł się do źródeł archiwalnych o mistrzu Wendlu i – co ważne – dokonał analizy formalnej dzieł z nim wiązanych[2]. Jedni badacze bezkrytycznie poszerzali jego *œuvre*, inni natomiast bezlitośnie je zawężali.

Zasadnicza część pracy rozpoczyna się rozdziałem stanowiącym rekonstrukcję życia i twórczości Wendla Roskopfa na podstawie źródeł pisanych. Autorka trafnie wydzieliła trzy podrozdziały traktujące kolejno: o jego życiorysie, biografii artystycznej oraz o działalności potomków Roskopfa w Görlitz. Na szczególne słowa uznania zasługuje podrozdział przedstawiający biografię artystyczną, która została pieczołowicie zrekonstruowana na podstawie źródeł. Było to zadanie niełatwe, gdyż autorka musiała zweryfikować pokutującą w dotychczasowej literaturze, bezkrytycznie przyjętą interpretację źródeł dokonaną przez wspomnianego Ewalda Wernickego. Ważnym dokumentem, w którym pojawiło się imię i nazwisko Werkmeistra z Görlitz jest zapis protokołu zjazdu w Annabergu w 1518 r., podczas którego spotkał Werkmeistrów z terenu Górnej Saksonii i północnych Czech. We wspomnianym protokole istnieje wzmianka o: „*meister Wenczell Roßkopff zu gorlicz vnnd in der schlesinn*"[3]. Z przekazu tego jasno wynika, że już w 1518 r. Roskopf miał tytuł mistrza. W dalszej części tego podrozdziału dokonano krytycznej analizy źródeł odnoszących się do działalności Roskopfa na terenie Görlitz i na Śląsku. W podsumowaniu autorka podkreśla, że „materiał źródłowy pozwala na dość pewne określenie funkcji, jaką Roskopf pełnił w ramach organizacji budowlanej Görlitz. Nie ma powodów, by wątpić w fakt, że mistrzem Roskopfa był Ried, co otwiera pole do rozważań nad genezą form powstających pod kierunkiem Roskopfa budowli"; dalej dodaje natomiast, że „na snucie rozważań atrybucyjnych materiał źródłowy pozwala w znacznie mniejszym stopniu [...]"[4].

Następny rozdział nosi tytuł *Warsztat Wendla Roskopfa*. Dokonano w nim weryfikacji poglądów dotyczących funkcji pełnionych przez owego architekta, stwierdzając: „Roskopf rzeczywiście pełnił w Görlitz funkcje Werkmeistra", przy czym autorka stroni od daleko idących wniosków i nadinterpretacji, dodając: „Nie da się jednak na podstawie źródeł jednoznacznie określić, co w wypadku Görlitz pierwszej połowy XVI wieku

[2] **O. Wende**, *Wendel Roskopf „Meister zu Görlitz und in der Schlesy". Ein Beitrag zur Geschichte der Renaissance in Schlesien*, Diss., Breslau 1908.

[3] Za: **K. Kaczmarek-Löw**, *op. cit.*, s. 36.

[4] *Ibidem*, s. 45.

kryje się pod określeniem *Werkmeister*"[5]. Dodatkowo w rozdziale tym przedstawiono dwie sylwetki twórcze związane z warsztatem Roskopfa: Hansa Richtera i Hansa Lindenera.

Rozdział czwarty poświęcony jest tym realizacjom przypisywanym Roskopfowi, które noszą jeszcze wyraźnie późnogotyckie cechy, świadczące o głębokim zakorzenieniu tradycji gotyckich. Pośród tych dzieł wyróżnić można przede wszystkim tzw. małą architekturę oraz sklepienia. W omawianym rozdziale dokonana została wyczerpująca charakterystyka późnogotyckich form pojawiających się w realizacjach łączonych z warsztatem Roskopfa. Szkoda tylko, że rozbudowanych opisów oraz analiz nie poparto w większym stopniu materiałem ilustracyjnym. W podsumowaniu rozdziału autorka połączyła kolejne realizacje w grupy dzieł noszących znamiona cech wspólnych, pozostawiając wszakże otwartymi kwestie przypisywania ich tylko jednemu warsztatowi.

Rozdział piąty przedstawia genezę i rozwój form wczesnorenesansowych w budowlach Wendla Roskopfa i jego uczniów. Kolejne podrozdziały zawierają bardzo szczegółowe analizy takich realizacji jak: portale, budowle bramne, kruchty, wykusze, przykłady sztuki sepulkralnej, obramienia okienne oraz fasady.

Prezentując grupę portali wiązanych z Roskopfem Kaczmarek-Löw nie oparła się – tak jak wcześniejsi badacze – jedynie na analizie porównawczej rzeźby architektonicznej. Wobec wyraźnych braków badań nad strukturą wspomnianych portali autorka przeprowadziła konieczną typologię tych obramień. Natomiast w podrozdziale poświęconym przykładom sztuki sepulkralnej odnaleźć można analizy ram architektonicznych tych realizacji – elementu traktowanego w dotychczasowej literaturze przedmiotu nieco po macoszemu. Omówione w tym podrozdziale nagrobki, epitafia oraz tablice fundacyjne łączy motyw aediculi ramowej, ukształtowanej analogicznie do licznych portali wiązanych z „warsztatem Roskopfa". O przenikaniu się „starej" i „nowej" stylistyki w dziełach łączonych z Roskopfem traktuje podrozdział zatytułowany: *Koniunkcja renesansowej fasady z późnogotyckim wnętrzem*. W końcowej części tego rozdziału przedstawiono grafiki stanowiące wzory renesansowych kompozycji Roskopfa.

Rozdział szósty poświęcony został rzeźbie architektonicznej, która pojawia się w budowlach przypisywanych Roskopfowi. W tej części pracy poruszono ważne zagadnienie sposobu odkucia rzeźby architektonicznej, który – według autorki – pozwala na formułowanie pewnych wniosków atrybucyjnych.

Rozdział siódmy nakreśla nieco szersze tło dla dotychczasowych rozważań, przedstawiając architekturę Görlitz i Górnych Łużyc w drugiej połowie XVI w. oraz architekturę śląskiego renesansu w tym samym czasie. W rozdziale określone zostały również wpływy i obszar oddziaływań „warsztatu Roskopfa".

Rozważania kończy rozdział ósmy stanowiący podsumowanie i uporządkowanie wyciągniętych drogą analiz wniosków: *Weryfikacja œuvre Roskopfa. Obraz alternatywny*. Autorka, opierając się na swych konkluzjach, a jednocześnie rozwijając hipotezę Janusza Kębłowskiego z 1960 r., wyodrębniła – w sposób przekonujący – spośród ponad stu dzieł łączonych dotychczas z warsztatem Roskopfa osiem zespołów dzieł. Pierwszy z nich obejmowałby śląskie i górnołużyckie sklepienia – przede wszystkim krzywoliniowe – wiązane ze schyłkową fazą gotyku. Zespół drugi – system kratownicowy pojawiający się w kilku wariantach na elewacjach budynków. Na zespół trzeci składałyby się przede wszystkim dwa wrocławskie portale charakteryzujące się *horror vacui*: portal Sali Wójtowskiej ratusza oraz portal domu Pod Złotą Koroną. Do kolejnego zespołu autorka przypisała realizacje, w których renesansowe motywy ujęte zostały w specyficznej formie, opartej na ciężkich proporcjach oraz na zastosowaniu powtarzających się elementów (m.in. bramę zamkową w Legnicy). Zespół piąty obejmuje portale z Görlitz określone jako płycinowe, aediculowo-ukośniowe. Na zespół szósty składają się dwa obramienia z lubańskiego ratusza (portal wewnętrzny oraz obramienie zegara). Przedostatni zespół to głównie dwa, już wcześniej kojarzone ze sobą w literaturze, portale: zamku płakowickiego oraz zamku w Kostrzynie

[5] *Ibidem*, s. 51.

nad Odrą. Podobnymi czyni je, oprócz repertuaru użytych motywów, również sposób odkucia rzeźby – w niskim reliefie. Ostatni zespół dzieł można powiązać zaś z Hansem Lindenerem.

Odrębną część pracy stanowi obszerny katalog uwzględniający nie tylko realizacje, które „były lub są przypisywane w literaturze bezpośrednio Wendlowi Roskopfowi", ale również i te łączone z jego współpracownikami (Hansem Richterem, Hansem Lindenerem), a nawet z anonimowymi twórcami, w których dziełach dostrzec można kontynuację Roskopfowskiej stylistyki (Warsztat Chojnowski, Mistrz I.W.). Uwzględniono obiekty zachowane, jak i te znane tylko z przekazów ikonograficznych. Katalog ma podział topograficzny: w pierwszej części zamieszczono dzieła z terenu Czech, w drugiej – z terenu Górnych Łużyc, w następnej uwzględniono dzieła śląskie, w ostatniej zaś, czwartej– z terenu Wielkopolski, stanowiące nieco odleglejsze echa oddziaływań Roskopfowskiej stylistyki. W obrębie każdej części katalogu zastosowano natomiast układ alfabetyczny. Szkoda tylko, że poszczególne partie nie zostały w sposób wyraźniejszy (choćby w spisie treści) wyróżnione. Ułatwiłoby to z pewnością lekturę. Zapewne też ze względu na ścisłą zależność portalu zamkowego z nowomarchijskiego Kostrzyna nad Odrą od portalu zamku w dolnośląskich Płakowicach kostrzyńska realizacja zamieszczona została w części katalogu, która obejmuje dzieła z terenu Śląska.

Struktura poszczególnych haseł katalogowych, kolejno oznaczonych cyframi rzymskimi, jest przejrzysta i w wyczerpujący sposób przedstawia dotychczasowy stan badań.

Za częścią katalogową w formie aneksu przedstawiono drzewo genealogiczne rodziny Roskopfów w Görlitz, od 1519 do 1613 r., a następnie gmerki oraz znaki kamieniarskie łączone w literaturze przedmiotu z Wendlem Roskopfem.

Książka Klary Kaczmarek-Löw zasługuje z pewnością na miano świetnego studium monograficznego wczesnorenesansowego artysty. Autorka, krytycznie podchodząc do utartych w dotychczasowej literaturze przedmiotu poglądówczy też zbyt pochopnie ustanowionych atrybucji, na podstawie wnikliwego badania skromnych przekazów źródłowych, popartych drobiazgową analizą stylistycznoformalną oraz porównawczą, osiągnęła wyznaczony na początku pracy cel – weryfikację *œuvre* Wendla Roskopfa – czynnego w pierwszej połowy XVI w. Werkmeistra.

Magdalena Poradzisz-Cincio
Absolwentka historii sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego; obecnie przygotowuje rozprawę doktorską pt. „Sztuka protestancka na terenie Nowej Marchii w latach 1535–1756".

Summary

MAGDALENA PORADZISZ-CINCIO / Klara Kaczmarek-Löw, *Wendel Roskopf. Architekt wczesnego renesansu. Mity i rzeczywistość*, Wrocław 2010 (series: „Studia z Historii Kultury Europy Środkowej", ed. Jan Harasimowicz), Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, pp. 412, il. b&w: 121.

Klara Kaczmarek-Löw's book is the first in the series „Studia z Historii Kultury Europy Środkowej" ('Studies on History of Culture in Central Europe') edited by Jan Harasimowicz. The publication is an abridged and changed version of her doctoral thesis entitled: „Wendel Roskopf – architekt Czech, Łużyc i Śląska w pierwszej połowie XVI wieku" ('Wendel Roskopf – an architect in Bohemia, Lusatia and Silesia in the first half of the 16th century'), written under Prof. Jan Harasimowicz's guidance and defended in 2003 at Wrocław University.

In the book all attributions of Roskopf himself, his workshop and his followers were taken into account. To create a possibly complete picture of the oeuvre of the Werkmeister's from Görlitz as well as to verify the repeated by researchers theses and the already made attributions. Verify them on the basis of a careful stylistic-and-formal and comparative analysis. An enigmatic figure of Wendel Roskopf and his artistic work gathered a lot of inexact information. To explain this it was necessary to reveal Roskopf's place in the previous literature of the subject in a neutral way. The author succeeded in following a long-lasting process of accumulation of myths around the Werkmeister from Görlitz. In the following part we can find a rigorous verification. How accurate is the subtitle of the book: 'Myths and Reality'.

To conclude: Klara Kaczmarek-Löw's book certainly is an excellent monographic study of an artist of the Early Renaissance. The author succeeded in achieving a goal defined at the beginning of her work – a verification of the oeuvre of Wendel Roskopf, a Werkmeister active in the first half of the 16th century.